№ 38. Środa 17. Lutego 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 14. lutego. Dnia 13. lutego 1858 został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu VI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 17. Rozporządzenie cesarskie z 24. stycznia 1858, którem się zastosowanie niektórych przepisów ustawy względem taxy z 27. stycznia 1840 rozciąga na Węgry, Kroacyę i Sławonię, Serbskie Województwo z Temeskim Banatem i na Siedmiogród.

Nr. 18. Rozporządzenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowli publicznych z 2. lutego 1858 względem wolnej portoryi deputacyi komunalnych i przełożonych gmin w Lombardo-Weneckiem królestwie.

Nr. 19. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 6go lutego 1858, prawomocne w królestwie Węgier, Kroacyi i Sławonii, w Serbskiem Województwie i Temeskim Banacie z objaśnieniem względem postępowania z temi zgłaszaniami pretensyi intabulowanych, które dla hipotekarnego przeniesienia w nowe protokóły ksiąg gruntowych aż po upływie edyktalnego terminu zgłaszania, wyznaczonego w §. 3. ustępie 4. rozporządzenia z 15. grudnia, 1855, nr. 222 Dziennika ustaw państwa, przedkładane bywają.

Nr. 20. Okólnikowe rozporządzenie naczelnej komendy armii z 8go lutego 1858, względem postanowienia trzeciej instancyi do rozstrzygania wyroków duchownego małżeńskiego sądu armii.

Sprawy krajowe.

Lwów, 17. lutego. Ogólne zgromadzenie roczne *Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności* odbędzie się stosownie do statutów *w sobotę dnia 20. lutego 1858 o godzinie 10tej rano* w gmachu ratuszowym na dole w lokalu kasy oszczędności, na które Nadkurator zaprasza Członków Towarzystwa.

Wiedeńska gazeta załącza następujące stosunki, których się trzymać mają ci co nowe plany rozszerzenia miasta Wiednia podają.

1. Na ufortyfikowaną kasarnię w pobliżu mostu Augarten potrzebna jest przestrzeń gruntu 10.000—10.600 sążni kwadratowych. Wyznaczoną w najwyższem liście własnoręcznym z 20. grudnia 1857 na 80 wied. sążni odległość kasarni od mostu Augarten należy liczyć od mostu aż do środka kasarni.

2. Gmach dla c. k. komendy jeneralnej i połączonej z nią komendatury miejskiej ze zbliżoną przestrzenią gruntu 2.400 sążni kwadratowych należałoby zaproponować niezbyt daleko od ces. burgu i znacznie wśrodku istniejących kasarni, wktórymto względzie wymienia się dziedziniec jezuicki i plac przed nim aż do ulicy esplanady albo aż do przyszłego bulwaru.

Przed tym gmachem należy wolnym zostawić plac w miernych rozmiarach.

3. Na operę należałoby zaproponować przestrzeń gruntu 2.000—2.400 sążni kwadr., a

4. Na gmach archiwów państwa przestrzeń gruntu 1.500—1.800 sążni kwadratowych.

5. Gmach biblioteczny może zająć przestrzeń gruntu niemal 2.000 sążni kwadr.

6. Na muzea i galerye wraz z geologicznem instytutem należałoby zaproponować przestrzeń gruntu w ogólnym rozmiarze 4500—5.300 sążni kw., z których 2.000—2.400 sążni kw. przypadałoby na zbiory obrazów, monet, starożytności i rzeźbiarstwa i równie tyleż na zbiory historyi naturalnej (gabinet zoologiczny i mineralny), następnie około 500 sążni kw. na umieszczenie geologicznego zakładu państwa.

7. Ratusz przeznaczony na reprezentacyę, odbywanie większych festynów i na produkcye publiczne, mógłby zajmować przestrzeń gruntu niemal 2.000 sążni kwadr.

8. Względem giełd targowych pozostawia się konkurentom podział i ugrupowanie ich, równie jak wyznaczenie przestrzeni ze względem na zachodzące potrzeby.

9. Oprócz tych gmachów oznaczonych już w najwyższym liście własnoręcznym z 20. grudnia 1857, należy mieć uwagę także na dwie mocne wolno stojące strażnice, z których każda potrzebuje gruntowej przestrzeni 160 sążni kw. Jednę z nich należy zaproponować w okolicy po za obrębem teraźniejszej Schottenthor, a drugą po za obrębem Kärnthnerthor w kierunku teraźniejszej Karolinenthor.

Nakoniec przy dyspozycyi przestrzeni należy także pamiętać na rezerwowanie przestrzeni gruntowej niemal 3.000 sążni kw. na wybudowanie dziedzińca c. k. przybocznej gwardyi arcierów a to niezbyt daleko od ces. nadwornego burgu.

Względem gmachów przeznaczonych na zamiary rządowe i publiczne należy na to pamiętać, ażeby były umieszczone ile możności, głównym frontem na placach publicznych, albo na szerokich bulwarami odsłoniętych przestrzeniach, a najszczególniej z uwzględnieniem specyalnego ich przeznaczenia, ażeby ile możności ze wszystkich czterech stron wolno stały.

Wszelkie inne przez konkurentów żądane objaśnienia będą im udzielone w ministeryum spraw wewnętrznych.

Wydano także, jak słychać, rozporządzenie, że konkurentom będzie wydany w krótkim czasie do dyspozycyi plan względem wodociągów i rur gazowych, tudzież podziemnych kanałów.

Hiszpania.

(Posiedzenie Kortezów. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 6go lutego. W senacie toczyły się nad adresem odpowiedzi bardzo żywe i burzliwe rozprawy. Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów oświadczył minister sprawiedliwości, że rząd nie zaproponuje żadnych zmian w ustawie wyborczej. Jeden z członków izby zapowiedział interpelacyę względem licznych dymisyi wysokich urzędników.

— Jak donosi *Epoca* polega wiadomość o nowym spisku barcelońskim na próżnem zmyśleniu. Pochwycone w Madrycie proklamacye nie mają żadnego znaczenia. Uwięziony były urzędnik z roku 1854, spokrewniony z jednym z najznaczniejszych członków izby, odzyskał na powrót wolność.

— Pod d. 9go lutego donoszą telegrafem, że kolej żelazną z Madrytu do Alicante otwarto już obrotowi publicznemu.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Bil lorda Palmerstona względem spiskowych. — Rozprawy w parlamencie.)

Londyn, 11. lutego. *Morning Chronicle* uważa większość 200 członków izby niższej, którzy głosowali za bilem względem spisków morderczych, za tryumf zdrowego rozsądku nad szkaradnemi namiętnościami, a *Morning Herald* powiada: „Jako organ partyi konserwacyjnej uczuwamy słuszną radość i dumę nad rezultatem wtorkowego głosowania i nad debatą, która go sprowadziła. Głosowanie to jest dziełem konserwatystów, którzy w słusznem uznaniu praw, jakie Napoleon III. posiada w obec przyjaźni Anglii, odrzucili wszystkie powody stronnicze i użyczyli bilowi 121 głosów. Inaczej byłoby głosowanie wypadło w takim stosunku: 178 za rządem, a 221 przeciw rządowi.“

— Bil lorda Palmerstona przedłożony izby niższej dnia 8go b. m. względem karania spisków z zamiarem mordu, opiewa dosłownie:

1. Każdy, kto w granicach zjednoczonego królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandyi albo na wyspach Jersey, Guernsey, Alderny, Man i Sark, knuje spisek z jedną albo więcej osobami zostającemi w granicach albo poza granicą rzeczonego królestwa albo rzeczonych wysp, aby w granicach albo poza granicą kraju Jej Mości Królowej popełnić morderstwo, staje się winnym zbrodni przeniewierstwa, a jeżeli zostanie przekonanym, może być skazany na deportacyę wieczną albo na czas najmniej pięciu lat, albo na więzienie proste lub do przymusowych robót najwięcej na trzy lata.

2. Każdy, kto w granicach rzeczonego królestwa albo rzeczonych wysp, inną, w granicach albo poza granicą tego królestwa

i tych wysp znajdującą się osobą namawia, podburza, albo uprasza popełnić morderstwo w granicach albo poza granicą okręgu Jej Mości Królowej, ma być winnym zbrodni przeniewierstwa, a jeżeli zostanie przekonanym może być skazany na wieczną deportacyę albo na czas najmniej pięciu lat albo na więzienie proste, lub do przymusowych robót najwięcej na lat trzy.

3. Każdy według postanowień tego aktu o zbrodnię przeniewierstwa oskarżony, może być w każdem hrabstwie i na każdem miejscu, gdzieby był znaleziony, schwytany, ukarany i w każdej mierze tak traktowany, jak gdyby zbrodnia przeniewierstwa, o którą jest oskarżony, była popełniona w hrabstwie albo na tem samem miejscu.

4. Przy każdej, w skutek tego aktu odbywającej się procedurze, przy której jest podane, że morderstwo zostało zamierzone albo wykonane w obcym kraju albo w krajach, ma być zrozumiane pod morderstwem— zabójstwo jakiejkolwiek osoby, zarówno czyli to poddany Jej Mości Królowej lub nie, przy takich stosunkach, przy jakich, gdyby osoba w zjednoczonem królestwie w taki sposób została zabitą, prawa rzeczonego zjednoczonego królestwa uznałyby to zabójstwo morderstwem.

— Na posiedzeniu parlamentu z dnia 9go lutego wytoczyła się w *izbie wyższej* kilka spraw czysto domowych, jak np. lorda Broughama ustawa co do więzienia za długi.

— W *izbie niższej* przedłożył p. *Tomasz Baring* petycyę wschodnio-indyjskiej kompanii przeciw zamierzonemu rozwiązaniu korporacyi, oświadczając, że jeśli nikt inny go nie uprzedzi, wniesie sam poprawkę przeciw indyjskiemu bilowi lorda Palmerstona. Lord *Palmerston* prosi następnie p. *Duncombe*, aby swoją mocyę co do barona Rothschilda odroczył na później, aby nie wstrzymywać przerwanej w poniedziałek wieczór debaty. P. *Newdegate* protestuje przeciw temu, domagając się aby p. Duncombe wytoczył swą sprawę natychmiast. P. *Duncombe* przychyla się do żądania lorda Palmerstona, widząc w tem korzyść dla swego wniosku, bo na bieżącem posiedzeniu nie mógłby się spodziewać należytej uwagi izby. W dalszym ciągu podnosi p. Duncombe bil lorda Palmerstona co do spiskowych, nie oświadczając się wszakże stanowczo ani za ani przeciw wnioskowi.

P. *Warren* poczytuje bil lorda Palmerstona za ubliżenie honorowi angielskiemu, albowiem wywołały go żądania i groźby francuskie. Ustawy angielskie wystarczają zupełnie na karanie spisków. Każdy biegły prawnik zechce przyznać, że wyliczone w bilu przewinienia należą do kategoryi *misdemeanour* a nie przeniewierstw stanu. W czasie rozruchów iryjskich wzbraniał się sir R. Peel zmienić ustawę względem podobnych przestępstw, słuszna też, aby izba poszła obecnie za jego przykładem. Nota hr. Walewskiego zawiera pewne dwuznaczne domniemywania i żałoby, na które niemożnaby dość stanowczo odpowiedzieć. Wprowadzać nową ustawę pod wpływem podobnych insynuacyi znaczyłoby przyznać się otwarcie do uległości dla Francyi; upomina też nakoniec lorda Palmerstona, aby tak nierozważnie nie narażał swej sławy i popularności.

Sir G. Grey, sekretarz stanu w ministeryum spraw wewnętrznych, staje w obronie bilu, popierając go temi samemi argumentami, co lord Palmerston. Nieprzeczy, że nową ustawę wywołał głównie zamach paryski, ale większa część praw angielskich powstała przy pewnych specyalnych sposobnościach. Wyraża też przekonanie, że w odwrotnym przypadku żądałaby Anglia takiej samej uczynności od Francyi. Co do zamieszczonych w *Monitorze* adresów uniewinniał się rząd francuski z całą szczerością. W dowód tego odczytuje depeszę hr. Walewskiego do hr. Persigny z d. 6. lutego, którą obydwie strony Izby przyjmują głośnemi okrzykami pochwalnemi.

Podobnież i mr. *Collier* broni nowej ustawy, zaprzeczając, jakoby miała uszczuplać prawa przytułku. *W. G. Hunt* zabiera po raz pierwszy głos przeciw bilowi. Mr. Bentinck zbija jego zarzuty, nie pojmując, dlaczego ilekroć przychodzi debatować nad bilem o cudzoziemcach utyskują zaraz na naruszenie gościnności. Byłożby to pochlebną dla wychodźców, gdyby przypuszczano, że wychodźtwo a skrytobójstwo jest jedno a to samo? Poczytuje przytem za powinność niejako zapobiegać ile możności zamachom na życie monarchy, którego rycerski charakter na jak największą zasługuje pochwałę.

W dalszym ciągu rozpraw oświadcza się p. *Munckton Milnes* przeciw bilowi, a *Napier* za bilem, wreście zabiera głos *lord John Russell*. Dziwi się naprzód, że przed odebraniem depeszy hr. Walewskiego nie była Izba tak skora do przyjęcia bilu, jak teraz. Ustawy angielskie mają dostateczną moc, aby obronić życie każdego Anglika. Doświadczenie uczy, że łagodne kary zapobiegają najprędzej zbrodni, bo łatwo je odkryć i przekonać sprawców. Spiski powstają zwyczajnie z fanatyzmu, dawniej więcej z fanatyzmu religijnego, dziś więcej z fanatyzmu politycznego. Przeciw wcielonemu zaś fanatyzmowi nie pomogą nawet najsroższe kary. Jeśli zaś nowy bil nie będzie mógł ani zastraszyć, ani doprowadzić do odkrycia spisku, jakiż tedy rozsądny można mu podsunąć zamiar? Maż to wyświadczyć przysługę Francyi? Nie, aby odpowiedzieć życzeniom francuskim, potrzebaby wypędzić wszystkich wychodźców z kraju, to tylko mogłoby dogodzić Francyi, jak tego dowodzi jasno mowa hrabi Persigny do lorda mayora. Zadziwia wielce tak sama depesza hr. Walewskiego jak i to, że pozostała bez odpowiedzi. Odpowiedź bowiem leżała jak na dłoni, Anglia nie nawidzi od dawna skrytobójstwa, a gdyby kto jawnie nakłaniał do podobnej zbrodni lub robił do niej przygotowania niebyłoby nic łatwiejszego jak postawić go pod sąd. Rząd stawi się w fałszywe położenie. Nie chciałby ubliżyć ani narodowi angielskiemu ani Cesarzowi Francuzów. Ztądteż powstał niniejszy bil. Pomimo tego nie ustaną zapewne spiski, a rząd może się przygotować, że wkrótce nadejdą z Francyi nowe depesze, nowe żądania, aby oczyścić tak zwaną jaskinię morderców. Zachęcona podanym małym palcem zażąda Francya całej ręki. Dowodząc, że niniejsza uchwała nie odpowiada zamiarowi, będzie naglić do ukrócenia prawa przytułku, tego prawa, którego od r. 1803 przestrzegaliśmy niezachwianie. Izba niższa powinnaby stanowczą odmową wybawić rząd z krzywego położenia. Byłoby to najrozsądniej i najstosowniej zarazem. Mowca sam nie chce poniżyć się o tyle, aby brał udział w głosowaniu nad tak ubliżającą jak nie ma ustawą.

Soliciter-general przyznaje, że nowa ustawa nie potrafi zastraszyć fanatyków. Zadaniem jej jednak nie jest działać na tych, co w zamachach własne narażają życie, ale tylko na nikczemników, co z bezpiecznego schronienia przewodzą zbrodni. *D'Israeli* przemawia za bilem jako dowodem życzliwości dla cesarza Napoleona, nie zgadza się jednak z jego osnową. Notę hr. Walewskiego mieni niezręczną a adresy *Monitora* nieprzyzwoitemi, ale po odsłuchaniu powtórnej noty hr. Walewskiego nie może się dłużej użalać i przypomina *Izbie*, że w r. 1853 angielscy ministrowie sir C. Wood i sir James Graham w pierwszym zapędzie niebardzo przyzwoicie wyrażali się o Cesarzu. Nie mogąc odmówić Cesarzowi Napoleonowi swej czci i swego podziwienia będzie głosował za bilem, lecz zastrzega sobie w ciągu dalszych rozpraw czuwać nad osobistemi wolnościami angielskiego obywatela.

S. *Herbert* nadmienia, że rząd nie odpowiadając na notę hr. Walewskiego, pozostawił to niejako *Izbie niższej*. Uznając wszelkie korzyści przymierza francuskiego nie wyraża się wszelakoż z wielką życzliwością dla Francyi, a widząc tak podzielone zdania co do stosowności bilu musi poradzić się naprzód kilku adwokatów, nim objawi stanowczo swoje zdanie. Mniema także, że należałoby aby izba przed stanowczem głosowaniem upewniła się naprzód co do niektórych punktów, mianowicie czy prawda, że rząd angielski zawiadamiał zawsze władze francuskie, ilekroć posłyszał o jakimsiś spisku, czy rzeczywiście jest zwyczajem we Francyi wysyłać wszystkich podejrzanych przymusem do Anglii, i wreście na jakiej podstawie przetrząsała policya kilka domów w Londynie? Należałoby zatem nie spieszyć się zanadto z drugim i trzecim odczytem.

Lord *Palmerston* przywodzi na nowo wszystkie wypowiedziane poprzednio argumenta i zajmuje na powrót miejsce śród głośnych okrzyków izby.

Po odrzuceniu wniosku względem odroczenia debat cofa p. Kingslake na prośbę lorda Russel swój wniosek poprzedni, a izba przystępuje do głosowania. Bil utrzymał się większością 299 przeciw 99 głosom.

Francya.

(Centralne osady w Algeryi. — Wiadomości bieżące. — Jenerał Espinasse. — Nowe traktaty. — Ministrowie nowi. — Poselstwo neapolitańskie. — Aresztacye. — Zbieg Gouma.)

Paryż, 11. lutego. *Monitor* dzisiejszy ogłasza raport ministra wojny i odnośny dekret cesarski, na mocy którego mają być utworzone dwa centralne punkta ludności francuskiej w Algeryi, mianowicie w Sidi-Salem i w Ouled-Moussa, między wsiami Jondouli, Almą i Rezhają na przestrzeni 623 hektarów. Jeden z nich pod nazwą „St. Peter" obejmie 22, drugi „St. Paul" 17 osad.

— Pogrzeb hr. Raynevala nastąpi jutro, w kościele Śtej Magdaleny.

— Od czasów pierwszego Cesarstwa, podczas którego jenerał artyleryi Carnot był dłuższy czas ministrem spraw wewnętrznych, nieporuczano urzędu tego żadnemu jenerałowi. Jenerał Espinase był dotąd powszechnie znany z dzielności wojskowej. Podczas zamachu stanu dał dowody swojej wierności, poczem został mianowany jenerałem brygady. Kampanię przeciw Rosyi odbył także; po ukończeniu kampanii został mianowany jenerałem dywizyi i adjutantem Cesarza.

—Towarzystwo zwane „Société imperiale d'acclimatation, które istnieje dopiero od 1854 roku a liczy już 1500 zagranicznych i krajowych członków, odbyło dzisiaj w miejskim ratuszu w sali ś. Jana swe roczne posiedzenie. Książę Napoleon prezydował towarzystwu. Wiceprezydenci marszałek Vaillant i Drouin de l'Huys byli także obecni. Drouin de l'Huys miał mowę zagajenia. Po odczytaniu prawozdania z prac towarzystwa w upłynionym roku odczytał Geoffroy Saint-Hillaire swój raport w imieniu komisyi rozdającej nagrody. Między osobami, które otrzymały nagrody, znajdują się książę Szwarcenberg, baron Sina, p. Ottel, Fintchman i Kauffmann z Prus, i wielu Rosyan.

— W ciągu zeszłego roku pozawierała Francya kilka nowych traktatów pocztowych, które wielce przyczynią się do ułatwienia obrotu listowego i rozszerzenia francuskich książek i dzienników. Dnia 3. grudnia 1857 zawarł rząd francuski także z Belgią nowy traktat pocztowy, który ratyfikowany na d. 2. stycznia w Bruxelii, wyszedł wczoraj w zupełności w *Monitorze*.

— Jak donosi *Nord*, wyraził się jenerał Espinasse podczas urzędowego przyjęcia prefekta Sekwany i prefekta policyi tudzież urzędników swego ministeryum w tym samym duchu jak w swym poprzednim okólniku. Podniósł szczególniej w swej przemowie, że dla przytłumienia rewolucyjnej propagandy, żądać musi od wszystkich

podwójnej gorliwości i surowości. P. Pietri znajdował się podczas recepcyi w gronie reszty urzędników, zkąd wnoszą, że albo nie dostał dymisyi albo umyślił sam pozostać na swej posadzie. *Independance* mniema, że dzisiejszą organizacyę tajnych towarzystw we Francyi o wiele trudniej zbadać niż kiedykolwiek dawniej. Towarzystwa takie nie znoszą się już z sobą w całych korporacyach ale tylko za pośrednictwem pojedynczych członków, a o uczestnictwie niejednego członka wie zaledwie jego najbliższy znajomy lub przyjaciel. Wtajemniczony lepiej niż ktokolwiek inny w zabiegi tajnej propagandy, stał się p. Pietri niemal niezbędnym, i trudno aby go mógł tak łatwo zastąpić kto inny w obecnej chwili. Jenerał Espinasse miał najpierwej zwrócić na siebie uwagę Cesarza sprawozdaniem, jakie co do politycznych wychodźców i organizacyi tajnych towarzystw złożył w pierwszych czasach po zamachu stanu, kiedy z polecenia księcia prezydenta objeżdżał jedną część kraju.

— Książę Ottajano bawi jeszcze w Paryżu, poselstwo jego ograniczało się jak słychać na samej tylko wymianie niektórych zwyczajnych grzeczności dworskich. Zwraca jednak uwagę, że w pośród jego orszaku znajduje się także pewien mąż stanu, który wielkich doznaje względów i wielkie u rządu posiada zaufanie. Jestto komandor Versace, który pod Castelcicalą piastował urząd sekretarza poselstwa w Paryżu. Jeśliby też przyszło do układów względem nawrotnego zawiązania stosunków dyplomatycznych między Francyą a Neapolem, to będzie w nich niezawodnie komandor Versace ważną odgrywał rolę.

— Co do zaszłych w Lille politycznych aresztacyi nadmienia *Echo du Nord*, że z pomiędzy ośmiu przytrzymanych osób, które połączyły się tajnie, „zajmując się wolnem mularstwem i zapewne także polityką“, wypuszczono już cztery na wolność.

— Dziennikowi *Pays* donoszą z Afryki pod d. 7. lutego, że znany przewodźca Gouma umknąwszy z Tunetu schronił się do posiadłości francuskich i będzie internowbny w Algierze.

Włochy.

(Nowy wniosek prawodawczy względem prasy. — Wiadomości bieżące. — Śniegi w Sycylii.)

Hrabia Cavour czując potrzebę dać wielkiej sprawie europejskiego porządku dostateczną rękojmię, zrobi kwestę gabinetową z projektu ustawy, który temi dniami ma być izbom przedłożony; na mocy tej ustawy ma być odjęte sądownictwu upoważnienie, osądzać przestępstwa prasy względem apologii zbrodni, a zagraniczni posłowie nie będą potrzebowali wnosić do sądów zażalenia na publikacye zawierające obrazy swych monarchów, gdyż prokurator państwa ma w takich wypadkach bez dalszego wezwania w ten sposób wystąpić, jak gdyby obraza odnosiła się do piemonckiego monarchy. Tak donosi turyński korespondent dziennika *Gaz. di Milano.*

Przy turyńskim dworze przywrócono napowrót od 1849 roku zniesiony stopień mistrza ceremonii. Dnia 6. b. m. dopełniał nowy mistrz po raz pierwszy swojego urzędu podczas audyencyi Feruk Chana. Książę Carignan, jako pułkownik i jenerał-komendant całej piemonckiej narodowej gwardyi, dawał ucztę wyższym oficerom turyńskiej gwardyi narodowej. Na tej uczcie znajdowali się także minister-prezydent i syndyk miasta.

Według doniesień z *Palermo* z dnia 26. z. m. padał tam śnieg dnia 23. i 24. stycznia bezustanie, i na całej wyspie spadło także dużo śniegu.

Rosya.

(Gotowość szlachty moskiewskiej w sprawie poddańczej.)

Moskiewska szlachta wystąpiła w sprawie emancypacyi chłopów właśnie w tej chwili, gdy względem dłuższej zwłoki zaczęły krążyć rozmaite pogłoski. Teraz zaczynają ogłaszać akta w tej sprawie. Cesarski reskrypt, zezwalający na utworzenie komitetu, jest datowany dopiero z dnia 28go z. m. Z treści tych aktów można wnosić, że podane przyczyny tak długiej zwłoki nie były nieważne. W odróżnieniu od postępowania Niżno-nowogrodzkiej szlachty poruszyła tę sprawę moskiewska szlachta sama, gdyż przy oświadczeniu każdego z osobna swej gotowości, by polepszyć położenie swych poddanych udali się wszyscy do powiatowych przełożonych szlachty, poczem zebrało się w zwykłej drodze zgromadzenie marszałków szlachty i deputowanych, którzy zgodzili się na następującą uchwałę: „Moskiewska szlachta, ożywiona zawsze uczuciem nieograniczonej miłości i poddania koronie i ojczyźnie, brała w każdym czasie największy udział w pamiętnych wypadkach, które wzmocniły historyczną sławę i wielkość rosyjskiego narodu. Obecnie jest także przejęta ku swemu Monarsze głębokiem uczuciem wdzięczności za najłaskawsze zaufanie, jakiem Jego Cesarska Mość raczył zaszczycić cały szlachecki stan monarchii w sprawie emancypacyi włościan: stan szlachecki oświadcza z swej strony wszelką gotowość, wspierać dobroczynne zamiary Jego Cesarskiej Mości, i prosi o najłaskawsze pozwolenie do otwarcia komitetu, aby ułożyć ogólny i szczegółowy regulamin stosowny do potrzeb moskiewskiej gubernii.“

Uchwała, którą podpisali gubernialny marszałek szlachty 13 powiatowych marszałków szlachty i 11 deputowanych, została Jego Mości Cesarzowi przedłożona; Cesarz zezwala pod dniem 28. stycznia na utworzenie komitetu na zasadzie powszechnego regulaminu, i równocześnie udziela jenerał-gubernatorowi pełnomocnictwo do osobistego rozstrzygnienia we wszystkich punktach, w ten sam sposób, jak innym jenerał-gubernatorom. Między 500 obywatelami, którzy dali oświadczenie swej gotowości, znajduje się także jenerał-adjutant książę Alexander Menżyków i hrabina Zakrzewska, małżonka jenerał-gubernatora.

Turcya.

(Doniesienia z Bośnii i Hercegowiny. — Wiadomości bieżące.)

Jak upewniają marsylskie depeszy, nie mógł oblężony w warowni Jesera Mehmed Bej trzymać się dłużej przeciw powstańcom hercegowińskim. Zmuszony kapitulować, wyszedł z twierdzy, unosząc broń z sobą.

Komisarz Porty doręczył księciu Danile ultimatum swego rządu. Inni tureccy komisarze przejeżdżają Bośnię i Hercegowinę, badając żałoby ludności.

Turcy łączą się wespół z chrześcianami przeciw nieregularnym żołnierzom Baszów. Powstańcy obwieścili w proklamacyi, że pragną tylko ścisłego wykonywania ustaw.

Na czarnem morzu i na Marmorze wydarzyły się nowe przypadki. Burzy i zawieje śnieżne trwały cały miesiąc. Ludność cierpi wiele. Wiele osób zmarzło. Francuskie panny miłosierne rozdają wsparcia.

— Anglia wzmacnia fortyfikacye na wyspach Korfu i Zante.

Azya.

(Telegramy indyjskie.)

Ministeryum spraw zewnętrznych w Londynie otrzymało dnia 10. lutego o 2. godzinie rano z Malty następującą telegraficzną depeszę konzula Green: „Alexandria, 6. lutego. Parostatek „Hindostan“ przybył dnia 4go do Suez. Przywiózł wiadomości z Kalkuty z 9go stycznia, z Kantonu z 29. grudnia i z Bombaju z 13. stycznia. Sir Colin Campbell zajął Furukabad, który dnia 2. stycznia opuścili powstańcy. Wojska pod dowództwem maharadży Dżung Bahadura zajęły dnia 6. stycznia Gurukpore, i zdobyły 7 dział; nieprzyjaciel utracił 200 ludzi. Nasze straty wynoszą 2 zabitych i 7 ranionych Gurków. Ta sama depesza donosi z Chin. Nasze wojska 4600 Anglików i 900 Francuzów wylądowały dnia 28. grudnia pod Kantonem. Dnia 29. opanowaliśmy mury, a o 9. godzinie rano zdobyliśmy ważniejsze stanowiska, położone w środku miasta. Przy dalszem miasta zajęciu znaleźliśmy słaby tylko opór. Miasto zostało bardzo mało uszkodzone. Kapitan Bale z okrętu Jej Mości Królowej „Actaeon“ utracił życie.“ — Obszerniejszy jest następujący raport, który otrzymał dziennik *Times* dnia 10go o pół do piątej rano z Malty na Cagliari: „Najnowsze wiadomości są: Kalkuta z 9., Madras z 16., Ceylon z 19. stycznia, Hongkong z 30., Kanton z 29. grudnia i z Bombaju z 13. stycznia, a z Kawnpure z 4. stycznia. Dnia 3. stycznia obsadził Sir Colin Campbell Furukabad, i był w połączeniu z korpusem pułkownika Seatona. Dnia 2. stycznia uderzyli powstańcy na wojska pod dowództwem naczelnego wodza; po krwawej utarczce zostali odparci z utratą swych wszystkich 7 do 8 dział. Tego samego dnia opuścili Furukabad i zostawili całą swoją ciężką artyleryę. Gurkowie pod dowództwem Dzung Bahadoora zajęli dnia 6. stycznia Gurukpore. Pomimo silnych okopów stawił nieprzyjaciel słaby tylko opór. Utracił 7 dział i 200 ludzi. Nasze straty były bardzo małe. Jenerał Outram trzyma się dzielnie w Alumbagu. Wieśniacy poczynają do obozu dowozić żywności. Brygadyer Walpole obsadził dnia 29. grudnia Etawah. Posuwa się ku Minpurowi dla połączenia się z naczelnym wodzem. Wiadomości z całych Indyi są w ogóle pomyślne. Proste gościńce między Delhami a Kalkutą są teraz otwarte. Batalion Sylhet uderzył na powstańców z Czytagongu w pobliżu granicy pod Tipperah. Powstańcy poczęli uciekać, jednak dopędzeni ponieśli klęskę. Wniesiono projekt ustawy względem połączenia z Pendżabem dywizyi z Mirutu i Delhów. Posada wicegubernatora ma być poruczona Sirowi John Lawrance.“

Afryka.

(Mianowanie ministra spraw zagranicznych.)

Z Alexandryi 26. stycznia donoszą, że Szeryf Bey został mianowany egipskim ministrem spraw zagranicznych. Szeryf Bej kształcił się w Paryżu w domu edukacyjnym egipskiego poselstwa, i był jednym z najzdatniejszych elewów. Wicekról przydał mu podsekretarza jurystę Paternostro, który, iż jest chrześcianin, będzie bardzo przydatny przy konferencyach z konzulami itd.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 13. lutego. Pogłoski o bliskich zmianach w wyższej administracyi potwierdzają się. — Na przyszły tydzień spodziewają się z pewnością zniżenia diskonta. — Uchwała izby oskarżenia odseła Pierrego, Rudia, Gomeza, Orsiniego i Bernarda przed sąd asysów; ostatni z nich jest nieobecny. Proces rozpocznie się zapewne 25. b. m.

Paryż, 14. lutego. Dzisiejszy *Monitor* zawiera dekreta mianujące pięciu naczelnych komendantów. Marszałek Magnan obejmuje komendę w Paryżu, Canrobert w Nancy, Bosquet w Toulouzie, Castellane w Lugdunie, a Baraguay d'Hilliers w Tours.

Obrady ciała prawodawczego nad ustawami represyjnemi rozpoczną się w przyszły czwartek. Sprawozdanie komisyi wnosi, aby ustawy obowiązywały tylko na 7 lat.

Londyn, 12. lutego. Na posiedzeniu *izby niższej* uwiadomił lord *John Russel* ministrów, że zażąda dziś przedłożenia udzielonych lordowi Elgin instrukcyi tudzież warunków postawionych gubernatorowi Kantonu.

Turyn, 7. lutego. Memoryał, który hrabia Cavour wyprawił do Neapolu w sprawie konfiskaty paropływu „Cagliari", zwrócił rząd neapolitański z rozkazu Króla bez wszelkiej formalności oddawcy, tamtejszemu ambasadorowi sardyńskiemu.

Frankfurt, 11. lutego. Nasawski urząd w Königstein ściga gończemi listami niejakiego Tomasza Durell Hodge z Glastonberry (hrabstwa Sommerset), podejrzanego o udział w zamachu paryskim.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 16. lutego. Na wczorajszy targ na woły przypędzono z Krzywczyc 2 stada po 40 i 20 sztuk, z Dawidowa 30 szt., z Knihynicz 30 szt., z Grzymałowa 55 szt., z Bóbrki 8 szt., ze Stryja 12 szt., a ze Szczerca 6 sztuk, więc razem 201 sztuk bydła rzeźnego. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 185 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 250 ℔ mięsa i 28 ℔ łoju, 43r.35k., sztuka zaś, którą szacowano na 345 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju, kosztowała 58r. mon. konw.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych foraliów na targach w obwodach lwowskim, żółkiewskim, samborskim, przemyskim, sanockim i kołomyjskim w drugiej połowie stycznia r. b.

	Obwód											
	Lwów		Żółkiew		Sambor		Przemyśl		Sanok		Kołomyje	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	mon. konw.											
Mec pszenicy . . .	2	21	2	23	2	29	2	21	2	40	2	35
„ żyta . . .	1	26	1	26	1	36	1	24	1	44	1	53
„ jęczmienia .	1	5	1	17	1	4	1	13	1	21	1	20
„ owsa . . .	.	47	.	50	.	37	.	56	.	51	.	44
„ hreczki . .	1	19	1	23	1	40	1	54	.	.	1	48
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1	58
„ ziemniaków .	.	33	.	33	.	41	.	41	.	48	.	55
Cetnar siana . . .	.	47	.	57	1	.	.	57	1	.	1	18
„ wełny . . .	.	.	100	.	.	.	135	.	.	.	30	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	23	20	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	8	5	24	6	20	8	14	6	4	5	31
„ „ miękkiego	5	25	4	21	4	24	6	20	4	4	4	18
Funt mięsa wołowego	.	$5\frac{1}{8}$	.	$4\frac{1}{10}$	.	$4\frac{1}{2}$	.	$5\frac{1}{2}$	.	$5\frac{2}{5}$	.	$3\frac{1}{3}$
Mas okowity . . .	.	42	.	23	.	55	.	36	.	47	.	32

Kurs lwowski.

Dnia 16. lutego.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	$32\frac{1}{2}$	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	25	79	52
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	10	78	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	20	85	3

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. lutego.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	79	30
„ przedał „ „ 100 po	80	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	30

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. lutego.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{1}{2}$; losowane obligacye 5% —; obligacyi długu państwa $4\frac{1}{2}$ % —; 4% $64\frac{7}{8}$; — 3% $50\frac{1}{4}$; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 134; z r. 1854 $108\frac{7}{16}$; poż. nar. z r. 1854: $85\frac{3}{16}$. Oblig. banku —. Akcye bankowe 988. Akcye zakładu kredytowego 254. Akcye kolei półn. po 1000 złr. 1840 Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej — —. Kolej cesarzowy Elżbiety 206. Kolej połud. półn. komunikacyjna 190. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 560. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. $426\frac{1}{4}$. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. $622\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 79. detto węgierskie 80. Amsterdam —. Augsburg $106\frac{1}{2}$ l. Bukareszt 268—. Konstantynopol —. Frankfurt $105\frac{3}{4}$. Hamburg $77\frac{7}{8}$. — Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 18. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $123\frac{3}{8}$. Agio duk. ces. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Krzysztofowicz Krzyst., Jarhorowa. — Bętkowski Ignacy, z Tarnopola.

Hotel Langa: PP. Giesy Józ., c. k. rotm.; Steinhuber Franc., Gahar Ant. i Gamitch Jan, c. k. podporucznicy, z Gródka. — Fiebinger Robert, c. k. porucznik, z Połtwi.

Hotel angielski: PP. Torosiewicz Michał, z Połtwy. — Smoliński Józef, z Kruszelnicy. — Wojnarowicz Stefan, c. k. rotm., z Jaworowa. — Wagner Ant., c. k. major, z Sambora. — Br. Wimmersberg, c. k. podpor., z Żółkwi.

Do Margoszesa: P. Korostyński Marcin, z Biliny.

Hotel podolski: P. Skrzyński Piotr, z Krakowa.

Do domu prywatnego: Hr. Gołuchwski Stanisław, z Skały.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lutego.

PP. Lisardy Antoni i Wład., do Mikłowiec. — Matlachowski Józef, do Kutiatycz. — Hr. Rothkirch Karol, c. k. szambelan i prezydent krajowy Bukowiny, do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.69	— 5.0°	94.4	północny sł.	pochmurno
2. god. popoł.	323.65	+ 0.7°	78.4	„ „	„
10. god. wiecz.	323.28	— 1.5°	92.5	„ „	„

KRONIKA.

Z kroniki miejscowej zapisujemy:

E. K., dziewietnastoletnia dziewczyna, zażyła 10. b. m. w zamiarze samobójczym witryolu. Jak słychać, przywiodła ją do tego kroku nieszczęśliwa miłość. Oddano ją do głównego szpitalu, i jest nadzieja, że zostanie uratowana.

Dnia 11. b. m. spłoszyły się konie c. k. oficera, hr. St., uniosły sanki i uszkodziły przy tej sposobności kramarkę żydowską, Chane B. Szczęściem uszkodzenie to nie jest niebezpieczne.

Pewien stróż, imieniem Jan K. zranił na dniu 12. b. m. wyrobnicę Antoninę K. tak niebezpiecznie nożem w nogę, że musiano ją natychmiast zabrać do głównego szpitalu. Sprawcę wzięto pod sąd kryminalny.

Franciszek P., latarnik miejski gasząc lampę 15. b. m. w nocy, spadł z drabiną, i zranił sobie tak mocno twarz i głowę, że musiano go natychmiast zabrać do szpitalu.

— Płaca czeladzi w Węgrzech. W okolicy jeziora Platońskiego żąda parobek, jeźli niedostaje odzieży, 44 do 52 złr. rocznie, z odzieżą 28 do 32 złr. Sługi żeńskie, najmowane na pół roku, żądają stosunkowo jeszcze więcej; kucharka pobiera 20 do 24 złr.; zwyczajna dziewka do 12 złr. półrocznie, do tego chustkę do nosa, koszulę, fartuch, przepaskę na głowę lub grzebień, w lecie parę sandałów a w zimie nowe ciżmy, co w pieniądzach wynosi półrocznie 16 do 18 złr.

— Temi dniami został ukończony w Altonie wielki proces kryminalny, który toczył się od roku 1851. Chodziło to o liczną bandę złodziei i przechowywaczów, których stowarzyszenie rozciągało się od Holsztynu aż do południowej Niemczy. Zeznania pewnego czeladnika rzeźnickiego, imieniem Straussa, któremu przyrzeczono ułaskawienie i wolny wyjazd za granicę, wykryły władzom całe rozgałęzienie tej bandy. Przeszło sto popełnionych zbrodni zeznał Strauss, prócz tego wykryto dwa morderstwa, które jednakże niedały się całkowicie udowodnić. Ośmdziesięciu inkwizytów skazano po części za kradzież, po części za przechowanie skradzionych rzeczy; kara więzienia wszystkich razem wynosi 349 lat. Tylko dziesięciu obżałowanych puszczono na wolność.

— Na targowicy bydła w Passy (we Francyi) rozstrzygnięty został 4go b. m. wybór „woła zapustnego", który ma paradować w stolicy francuskiej. Z pomiędzy pięciu konkurentów przyznano ten zaszczyt Lewiatanowi pana Adeline z Blay, sążnistemu wołu rasy kotentyńskiej, a wagi 1390 kilogramów. Drugą nagrodę otrzymał ważący 960 kilogramów Sarlabot II., pana Ditrone z Dives, a trzecią Delila, wół ważący 1010 kilogramów, również chowu pana Adeline. Te trzy woły sprzedano kilogram mięsa po 2 franki 25 centymów, do 2 fr. 50 centymów.

Rozmaitości nr. 7.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Bohomolec Franciszek. Pisarz komedyi i Wydawca Monitora od roku 1764 do 1784.
2. Zbiory archiwalne: Asygnacya na hibernę Chorągwi pancernej Impana Błędowskiego pułkownika.
3. Pierwotne języki Ameryki północnej.
3. Zwierciadło.
5. Recepty.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*